

## UZASADNIENIE

K. G. został oskarżony o to, że: w dniu 3 września 2013 r. w B. woj. (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem A. R. w ten sposób, że wprowadził ją w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej transakcji i za pośrednictwem portalu w. wystawił ogłoszenie dotyczące sprzedaży telefonu komórkowego S. (...) za kwotę 370 złotych a następnie po otrzymaniu tych pieniędzy na swoje konto bankowe w Banku (...) o nr (...) nie wysłał jej telefonu, jak również nie zwrócił pieniędzy czym doprowadził pokrzywdzoną do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem w kwocie 370 złotych, tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Belchatowie, wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2015 roku – sygn. akt II K 541/14 uznał K. G. w miejsce zarzucanego mu czynu za winnego tego, że w okresie od 21 czerwca 2013 roku do 22 września 2013 roku w B. (woj. (...)), w zamiarze aby inna nieustalona osoba doprowadziła A. R. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem poprzez wprowadzenie pokrzywdzonej w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej za pośrednictwem portalu w. umowy sprzedaży telefonu komórkowego S. (...) za kwotę 370 zł, ułatwił ww. osobie popełnienie czynu zabronionego w ten sposób, że przekazał jej login, hasło dostępowe oraz autoryzował zmianę numeru telefonu do autoryzacji transakcji w systemie bankowości internetowej (...) Banku (...) SA do konta o numerze (...) na które pokrzywdzona 4 września 2013 r. wpłaciła powyższą kwotę nie otrzymując przedmiotu transakcji, a które to środki zostały następnie przelane na inne konto, a następnie dla (...) SA i wypłacone w dniu 22 września 2013 r. w bankomacie E. w W. i za tak opisany czyn po przyjęciu, iż stanowi on wypadek mniejszej wagi wyczerpujący dyspozycję art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 i 3 k.k. na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 3 k.k. wymierzył K. G. grzywnę w wysokości 70 stawek dziennych po 15 złotych.

Następnie w kolejnym punkcie na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł od K. G. na rzecz A. R. kwotę 370 złotych tytułem obowiązku naprawienia szkody i orzekł od K. G. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 105 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 417,79 złotych tytułem zwrotu wydatków.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją przez obrońcę oskarżonego w całości na korzyść K. G..

Apelacja wywiedziona została z podstawy art. 438 pkt 3 k.p.k. i zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia który miał wpływ na jego treść, a polegający na niezasadnym przyjęciu przez Sąd I instancji, że oskarżony dopuścił się przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 i § 3 k.k. pomimo, że materiał dowodowy nie daje podstawy do uznania, że zachowanie oskarżonego pozwala na przyjęcie, że wyczerpał on znamiona pomocnictwa określonego w art. 18 § 3 k.k., gdyż dowody ujawnione na rozprawie i ustalone na ich podstawie okoliczności, ocenione we wzajemnym ze sobą powiązaniu z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań doświadczenia życiowego oraz ustalony w oparciu o przebieg zdarzenia jednoznacznie wskazują, że oskarżony nie obejmował swą świadomością, iż inna nieustalona osoba w oparciu o dane dostępu do rachunku bankowego oskarżonego, na portalu internetowym wystawi do sprzedaży telefon komórkowy, który zakupi pokrzywdzona dokonując za niego zapłaty na konto bankowe oskarżonego, a w/w inna osoba z umowy sprzedaży się nie wywiąże - zatem oskarżony nie miał zamiaru, choćby ewentualnego, dokonania występku z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od przypisanego mu czynu.

**SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji, Sąd I instancji nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, gdyż poczynione przez tenże Sąd ustalenia faktyczne, stanowią wynik nie budzącej żadnych zastrzeżeń oceny zebranych w sprawie dowodów. Ocena wartości dowodów została dokonana przez Sąd I instancji

wszechstronnie, we wzajemnym ich kontekście z innymi dowodami, zgodnie z wiedzą i doświadczeniem życiowym i jako taka w pełni korzysta z ochrony art. 7 k.p.k.

Skarżący nie wykazał, aby rozumowanie Sądu Rejonowego, przy ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów było wadliwe, bądź nielogiczne. Zarzut przedstawiony w apelacji, ma w istocie charakter polemiczny i opiera się wyłącznie na rozważaniach natury teoretycznej oraz subiektywnej ocenie wyjaśnień oskarżonego.

Istotą wniesionej apelacji była próba wykazania, iż oskarżony nie miał zamiaru – ani bezpośredniego jak i ewentualnego, do dokonania zarzucanego mu występku.

Nie ulega wątpliwości, że co do strony podmiotowej takich przestępstw jak oszustwo, dla ich przypisania konkretnej osobie, konieczne jest wykazanie po stronie sprawcy zamiaru bezpośredniego. Nie oznacza to jednak, iż z takim samym zamiarem tj. bezpośrednim i to kierunkowym musi się charakteryzować działanie osoby, która czynu określonego w art. 286 § 1 k.k. dopuszcza się w formie zjawiskowej, o jakiej mowa w art. 18 § 3 k.p.k. Przepis art. 18 § 3 k.p.k. stanowi, że „odpowiada za pomocnictwo ten, kto w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwia jego popełnienie...”. Pojęcie „zamiar” - użyte w art. 18 § 3 k.k. - interpretować należy zgodnie ze znaczeniem nadanym mu w art. 9 § 1 k.k., a więc jako zamiar bezpośredni lub zamiar ewentualny. Zamiar ewentualny zachodzi wtedy, gdy sprawca możliwość popełnienia czynu zabronionego przewiduje i na to się godzi (art. 9 § 1 k.k.). Istota zamiaru ewentualnego sprowadza się więc do tego, że sprawca przewidując możliwość popełnienia czynu zabronionego nie chce go popełnić, ale na popełnienie tego czynu się godzi. Natomiast z istoty „pomocnictwa” wynika, że nie musi być ono warunkiem dokonania, a wystarczy, że ułatwiło dokonanie czynu zabronionego przez inną osobę i może być dla dokonania czynu przestępczego działaniem o nieistotnym znaczeniu, a podjęte zostało z zamiarem ułatwienia innej osobie dokonania czynu zabronionego. Podkreślić więc należy, iż pomocnik, nie działa w zamiarze wspólnego dokonania czynu zabronionego, ani też dokonania go na własny „rachunek”, lecz jedynie w zamiarze wsparcia sprawcy. Wskazać należy, iż dla wykazania pomocnictwa wystarczający jest zamiar ewentualny, a wynika to z tego, że pomocnik może nie być w pełni poinformowany o zamiarze sprawcy i jedynie może przewidywać możliwość popełnienia przez niego przestępstwa, na co się godzi, skoro udziela pomocy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2013 r. – III KK 308/12 oraz z dnia 15 października 2013 r. – III KK 184/13).

W przedmiotowej sprawie oskarżony, jak sam wyjaśnił, bez jakichkolwiek oporów udostępnił nieznanej mu osobie (poznanej na lokalnym czacie) hasło i zabezpieczenie do jego konta internetowego w banku (...), a także autoryzował zmianę numeru telefonu do potwierdzenia transakcji w systemie bankowości internetowej (nie można bowiem zmienić hasła bez autoryzacji) na rzecz nieznanej mu osoby, pozbawiając się przy tym świadomości możliwości logowania na swoje konto, a tym samym jakiegokolwiek nad nim kontroli. Dzięki temu nieustalony sprawca miał nieograniczone możliwości do korzystania z jego konta, w którym znajdowały się podstawowe dane osobowe, co jednocześnie umożliwiło tejże osobie na założenie innych kont internetowych, także w innych bankach, poprzez dokonanie przelewu autoryzacyjnego z konta oskarżonego.

Sąd meriti słusznie nie miał wątpliwości, co do zamiaru oskarżonego. Oskarżony, jako osoba dorosła i w pełni władz umysłowych musiał w pełni rozumieć charakter i znaczenie swojego czynu. Znajdował się on w normalnej sytuacji motywacyjnej, zatem można było od niego wymagać zachowania zgodnego z prawem, a nie zachowania pomagającego zrealizowanie znamion przestępstwa. Trudno uznać za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego, iż nie miał on świadomości skutków umożliwienia objęcia kontroli nad swoim kontem bankowym, a w dalszej konsekwencji nad operacjami, jakie z niego były zawierane. Pozbawiona jest także logiki – jak słusznie wskazał Sąd meriti – okoliczność, iż po zmianie numeru telefonu oskarżonego na numer nieznanego mu mężczyzny do autoryzacji przelewów, ostatnia zmiana numeru dokonana została ponownie na numer telefonu oskarżonego i to osobiście w oddziale banku. Przy tej czynności oskarżony K. G. nie zmienił także hasła do konta, które wcześniej zmienił nieznany mu mężczyzna.

Trafnie również Sąd meriti zauważył, że w sprawie zaistniała jeszcze jedna istotna okoliczność, wskazująca na niepodważalny związek oskarżonego z dalszymi działaniami nieustalonego sprawcy oszustwa, który posługiwał się

kontem bankowym oskarżonego. Chodzi tu oczywiście o adres mailowy wskazany przy koncie (...) SA &gt;&gt; (...) &lt;&lt;. Ten sam bowiem adres poczty elektronicznej został podany jako alternatywny adres mailowy przy koncie pocztowym, z którego korzysta K. G. (k. 216).

Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd meriti przy wydaniu zaskarżonego wyroku miał na względzie **całokształt** (w przeciwieństwie do wniesionej apelacji) ujawnionego w sprawie materiału dowodowego, który dał podstawę, by uznać, iż oskarżony K. G. jest winien przypisanego mu przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 i 3 k.k. Sąd Rejonowy słusznie uznał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał wprawdzie podstaw do uznania oskarżonego jako sprawcy lub współsprawcy zaistniałego oszustwa, natomiast w pełni zasadnym było uznanie, iż działał on w zamiarze, aby inna nieustalona osoba doprowadziła pokrzywdzoną do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem poprzez wprowadzenie pokrzywdzonej w błąd, przekazując tej osobie login, hasło dostępowe do własnego konta bankowego oraz autoryzował zmianę numeru telefonu do autoryzacji transakcji w systemie bankowości internetowej.

Reasumując powyższe rozważania, stwierdzić należy, iż Sąd odwoławczy nie dopatrył się w przedmiotowej sprawie zaistnienia błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, a tym samym brak było podstaw do uwzględnienia wniesionej apelacji.

Dodać też należy, że wymierzona oskarżonemu kara jest współmierna do stopnia winy, społecznej szkodliwości popełnionego czynu i jako adekwatna do ujawnionych okoliczności przedmiotowo-podmiotowych niniejszej sprawy, a jako taka spełnia w sposób właściwy cel zapobiegawczy i wychowawczy, jak również cele kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Z powyższych względów, zaskarżony wyrok jako słuszny i odpowiadający prawu, należało utrzymać w mocy.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity : Dz. U. z 1983 r. Nr 49 , poz. 223 z późniejszymi zmianami).